

Express Pomorski

Pismo niezależne i bezpartyjne

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Św. Katarzyny nr. 3. Telefon nr. 326

Jubileusz upodlenia!

W sprawie historii ruchu „narodowo-demokratycznego“ zamieszcza „Przegląd Poranny“ z dnia 31. 12. 1924 r. następujące uwagi:

„Przed kilku tygodniami opublikowaliśmy za tygodnikiem „Wiadomości Literackie“ nieco dokumentów historycznych i cytaty z dzieł „ideologii“ naczelnego organu Narodowej Demokracji „Gazety Warszawskiej“, która z wielką pompą gotuje się obecnie do obchodu 150-letniego jubileuszu istnienia tego pisma. Jakiej to „ideologii“ półtorawieczną trwałość będzie obchodzić Nar. Demokracja opublikowane cytaty i dokumenty udowodnią, wystarczająco. Bez względu na wartość moralną tej ideologii stwierdzić należy, iż „Gazeta Warszawska“ pozostała wierna testamentowi swego założyciela ks. Łuskiny, gloryfikatora rzezi Pragi i piewcy tryumfów oręża ujarzmiacza Polski Surową. Na tym samym bowiem poziomie etycznym i narodowym co ks. Łuskinę słuźalce i podle płaszczenie się wobec wrogów stoi obecny kierunek „narodowy“ „Gazety Warszawskiej“ pod redakcją p. Zygmunta Wasilewskiego.

P. Wasilewski nie otrzaskał się jeszcze z atmosfery upodlenia i serwilizmu, któremu z największym poświęceniem i samozaparciem się holdował jego mistrz i ideowy protoplasta podobnie jak wierni mu byli redaktorzy „Gazety Warszawskiej“, rzucając obelgi i kalumnie na wojsko polskie, które odważyło się podnieść broń przeciw zwierzchności w roku 1831. Stopięćdziesiąt lat niewoli przykulo płomienne serce i wzniosłe unyśly redaktorów „Gazety Warszawskiej“ do stóp zwierzchności najeźdźców. Tym służyli użyczenie obdarowywali ich złotymi tabakierami, złotymi szablami, rzucali kwiaty pod kopyta konskie tratujące wolność Polski.

Nie też dziwnego, że po za zwierzchnością obcą nie mieli zaufania do żadnej władzy rodzimej.

Gdy Sejm obrał Prezydenta, który nie przypadł do gustu obozowi „Gazety Warszawskiej“ nie uznano go za prawowitą władzę polską i ogłoszono go „ich pre-

zydenty“, a po jego śmierci mordercę pasowano na bohatera narodowego! Przecież Prezydent Męczennik nie był z tych, którzy jak Suworow lub W. Ks. Konstanty reprezentowali prawowitą władzę! Tego to można było... Ale wra od buntu przeciw prawdziwej zwierzchności!

Pisze np. p. Zygmunt Wasilewski: „Nie można iść dalej w ten sposób, jak się robi w szkole podchorążych, gdzie z jednej strony mamy uczyć karność, a z drugiej każemy im obchodzić święto szkoły w dzień 29. listopada, aby młodzież wojskowa rozpamiętywała wzór historyczny w Wysockim, który

prowadził podchorążych do buntu przeciw zwierzchności“.

Jakiej zwierzchności! Prawowitej czy narzuconej?

Tak! Wysocki to buntownik. Nie wolno podchorążym obchodzić rocznicy Nocy Listopadowej. To bunt przeciw zwierzchności. Niech żyje zwierzchność! Niech żyje Ks. Konstanty!

Ks. Łuskino! Śpij spokojnie w grobie. Testament twój wypełniony.“

Tyle „Przegląd Poranny“. Prasie „narodowo-demokratycznej“ nie na rękę, że im w jej krzątaniu reklamowo-jubileuszowej zepsuły humor naukowo-historyczne badania, które wskazały na mętne źródła całej partyjnej psychiki tak zwanego „narodowo-demokratycznego“ stronnictwa w Polsce.

Nie mogąc zaprzeczyć oczywistym faktom, skonsternowani dosiadają (zobacz „Słowo Pom.“ Nr. 1 z dnia 1. 1. 1925) znaną wywiedzioną swoją szkapę żydowską, na której w każdorazowym poczuciu bezsilności zwykli wyruszać w pole walki.

A więc i świeżo ogłoszone fakty, piętnujące ks. Łuskinę jako zdraycę narodu, jakoteż i argumenty, oświetlające charakter i cel endeckich redaktorów usiłują piętnować jako akcję żydowską, skierowaną rzekomo przeciw sakramentom Polski. Męczyciele narodowej kadzi na Pomorzu, w rodzaju endeckich redaktorów dla swoich egoistycznych kupieckich rachub, balamucją opinię nieświadomych szerokich mas, eksploatując dla niskich celów, łatwowierność i naiwność swoich czytelników i słuchaczy, których jak kominiarzom dzieci, straszą żydem zawsze, nawet wtedy, gdy prawda chociaż bolesna jest rzeczywistością.

Byłby czas najwyższy, aby ci panowie z tej żydowskiej szkapę skierowanej przeciw uczciwym Polakom raz już zleźli, a zwalczali żydów raczej na tym terenie, na którym ich wspierają.

Agitacja niemiecka wśród Kaszubów.

WARSZAWA, 31. 12. 1924.
Propaganda niemiecka na Kaszubach zatacza coraz szersze kręgi, centrum jej znajduje się w Wejherowie. Agitację prowadzi kilku Niemców i Kaszubów. Wmawiają oni w ludność kaszubską, że stanowią odrębny szczebel i agitują za ruchem separatystycznym, ażeby później przeciągnąć Kaszubów do Niemców.

W N. Jorku wypłacono 40 milionów dolarów gratyfikacji świątecznych.

Wielkości finansowe z Wallstreet w Nowym Jorku, porobiły w ostatnich tygodniach przedświątecznych tak świetne interesy, że pracownikom ich wypłacono olbrzymie sumy w formie gratyfikacji świątecznych.

Według doniesienia „New York Herald“, ogółem wypłacono na święta w Nowym Jorku gratyfikacji na sumę 40 milionów dolarów. Jedną z wielkich firm dała całemu swojemu personelowi gratyfikację w wys. ośmiomiesięcznej pensji. W większości innych firm zadowolono się wypłaconiem „tylko“ półrocznej pensji. Mniejszych gratyfikacji wogóle w Nowym Jorku nie wypłacono.

Wszystkie rady miejskie w Polsce zostaną rozwiązane!

Wybory odbyły się na zasadzie ordynacji, obow. w b. Kongresówce

WARSZAWA, 31. 12. 1924.

W szerokich kołach miejskich dużą konstrukcję wywołała wiadomość, że w rządzie, na wypadek gdyby prace ustawodawcze odsunęły na długi okres wprowadzenie w życie ustawy samorządowej, omawiany jest projekt rozwiązania Rad

mijskich w całym państwie z wyjątkiem województw kresowych.

Wobec tego wybory odbyły się na zasadzie ustawy samorządowej, obowiązującej w Kongresówce, którą rozciągnięto by na całe państwo.

Rewizja koncesyj na artykuły monopolowe

Mają one w ciągu dwóch lat dostać się do rąk inwalidów, wdów i sierot po urzędnikach.

WARSZAWA, 31. 12. 1924.

W najbliższym „Dzienniku Ustaw“ ma się ukazać rozporządzenie Prezydenta Rzplitej w sprawie rewizji koncesyj handlowych na artykuły monopolowe.

Rewizja ta dokonana będzie stopniowo w ciągu dwóch lat. Chodzi o to, ażeby wszystkie te koncesje znalazły się w rękach inwalidów wojennych, oraz wdów i sierot po urzędnikach państwowych.

„Noc św. Bartłomieja w Polsce“

Nowa faza antypolskiej propagandy ze strony sowieców

WARSZAWA, 31. 12. 1924.

Jedną z korespondencji warszawskich przynosi z Moskwy wiadomość że komitet wykonawczy III-ciej międzynarodówki wydał odezwę do robotników wszystkich krajów z powodu wzrostu rzekomego białego terrera w Polsce. Odezwa zawiera mnóstwo obelg pod adresem polskiej burżuazji i jej sprzymierzeńców polskich. Pepesowców bandytów, którzy znowu rozpoczęli stosować najstraszniejsze represje względem polskiej partii komunistycznej, walczącej

za wolność klasy robotniczej. Odezwa omawia wydanie przez Sejm sądom polską Lanuckiego i trzech posłów ukraińskich, którzy jakoby mieli być aresztowani. (To ostatnie jest nieprawdą — przyp. red.) Odezwa oskarża polską burżuazję o zamiar sprowokowania proletariatu i przygotowania nocy św. Bartłomieja według wzoru estońskiego. Odezwa nawołuje robotników całego świata do protestu z powodu aresztowań komunistów polskich i wzywa komunistów polskich do dalszego działania.

Olbrzymia egzekucja zbiorowa w Chinach

Stracono 800 żołnierzy za rabunki.

LONDYN, 30. 12. 1924.

Z Pekinu donoszą o olbrzymiej egzekucji zbiorowej, jakiej dokonano w Kau-

ganie na 800 żołnierzach armji chińskiej którzy dopuszczali się rabunków z powodu niewypłacania im żołdu.

Z językiem polskim naokoło świata

postanowił się wybrać w dzień sylwestrowy pewien artysta z Warszawy.

WARSZAWA, 31. 12. 1924.

W środę wyjeżdżał z Warszawy artysta Brun Lechowski, który podjął się dokonać podróży bez pieniędzy posługując się jedynie językiem polskim. Przed odejściem pociągu Lechowski musiał za-

robić na bilet. Lechowski umie malować, grać na skrzypcach, nauczył się szwastwa, fryzjerstwa, sztuk magicznych a oprócz tego popisuje się siłą, choć jest bardzo szczupły.

Trocki zamknięty w celi na Kremlu

WARSZAWA, 31. 12. 1924.

Z Londynu donoszą: „Daily Telegraph“ otrzymał z Berlina wiadomość, według której Trocki uwięziony jest na Kremlu w oddzielnej celi. Powodem aresztowania było to, że Trocki odmówił wyjazdu na Kaukaz. Celem Trockiego jest pod strażą silnego oddziału Czekji.

CZEM SIĘ RÓŻNI NOWA USTAWA WEKSŁOWA OD DAWNEJ?

Z dniem 1. stycznia 1925 wchodzi w życie nowa ustawa weksłowa, która pod pewnymi względami różni się od tymczasowej.

O ile na wekslu znajduje się żyro, to posiadacz jego musi po upływie czterech dni po proteście zawiadomić żyranta, że weksel został zaprotestowany. Takie zawiadomienie należy postać listem poleconym, albo uczynić to przy świadkach. O ile tego zawiadomienia niema, to posiadacz weksla jest odpowiedzialny za wszelką szkodę, którą musi ponieść żyrant. O ile żyrant zaznaczy przed podpisaniem weksla, że uwalnia go od protestu, to weksel nie musi być protestowany i nie trzeba o proteście zawiadomić.

